

E. Gierek przyjął dowództwo V zmiany polskiej jednostki na Bliskim Wschodzie

WARSZAWA (PAP) — W dniu 7 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek przyjął pikiety Mariana Wierzbickiego, dowódcę V zmiany polskiej jednostki specjalnej w Dorańskich Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie i jego zastępcę ppłk Henryka Rembasa, który powrócił do kraju.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony Narodowej gen. armii Władysław Jaruzelski. Obecny był wiceminister Obrony Narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. broni Włodzisław Sawczuk.

W toku bezpośredniej rozmowy pikiety Wierzbicki i sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi o wykonaniu przez powierzoną mu jednostkę odpowiedzialnych zadań w trudnej i skomplikowanej sytuacji wojskowo-politycznej na Bliskim Wschodzie.

I sekretarz KC PZPR przekazał pikiety Wierzbicki i ppłk Rembasa podziękowanie dla wszystkich żołnierzy V zmiany PWJS, którzy godnie reprezentowali naród polski poza granicami kraju. Edward Gierek podkreślił, że ich ofiarna postawa żołnierska i zaangażowanie służyły umacnianiu dobrego imienia naszej socjalistycznej Ojczyzny na arenie międzynarodowej.

XXX sesja RWPG Pomyślna realizacja programu integracyjnego

BERLIN (PAP) — Sprawozdawcy PAP piszą: W środę 7 bm. w sali konferencyjnej hotelu „Stadt Berlin” w stolicy NRD rozpoczęła się XXX sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Na czele delegacji krajów członkowskich Rady stoją premierzy rządów. Delegacji polskiej przewodniczy prezes Rady Ministrów, PIOTR JAROSZEWICZ.

W pracach sesji bierze udział delegacja Jugosławii. W charakterze obserwatorów uczestniczą delegacje: Socjalistycznej Republiki Wietnamu, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Angoli i Laosu.

O godzinie 10.30 rozpoczynają się plenarne obrady. W prezydium zajmują miejsca: przewodniczący sesji, szef delegacji gospodarzy premier NRD, Horst Sindermann i członkowie Komitetu Wykonawczego RWPG z sekretarzem generalnym Rady Nikołajem Fiedlejewem.

Uroczysta inauguracja obrad filmuje ekipy telewizyj i kronik filmowych wielu krajów. Na sali znajdują się też liczni dziennikarze z zagranicy. Wyrazem dużego zainteresowania obradami jest akredytacja przy biurze prasowym sesji ponad 120 sprawozdawców z 25 krajów.

Głos zabiera przewodniczący obrad, który w imieniu KC SED i rządu NRD serdecznie wita wszystkich zebranych, podkreślając wielką wyjątkowość i doniosłość spotkaniu najwyższych reprezentantów partii komunistycznych i robotniczych Europy.

Następnie uczestnicy obrad wysłuchali sprawozdania przewodniczącego Komitetu Wykonawczego RWPG, wicepremiera NRD, Gerharda Weissa, który przedstawił najważniejsze osiągnięcia pięcioletniego planu kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej.

Z kolei sprawozdanie komitetu do spraw współpracy w dziedzinie planowania, dotyczące wyników koordynacji planów gospodarczych różnych krajów na lata 1976—1980 złożył przewodniczący radzieckiego „GOSPLANU” Nikołaj Bajbakow.

Z obu tych sprawozdań wynika, że nasze kraje realizują zgodnie z założeniami programu integracyjnego, co w powiązaniu z systemem koordynacji planów narodowych ułatwia rozwiązywanie tych węzłowych problemów, które

Ciąg dalszy na str. 2

Dostawy i potrzeby

Więcej wyrobów na rynek krajowy

WARSZAWA (PAP) — Szybko rośnie popyt na różne artykuły przemysłowe. Kupujemy coraz więcej sprzętu służącego do wyposażenia naszych mieszkań, dla turystyki i czynnego wypoczynku. Szukamy w sklepach modnej, atrakcyjnej odzieży, używamy coraz więcej kosmetyków. Charakterystyczne jest również to, że konsumenci poszukują często wyrobów wprawdzie droższych, ale o wyższej jakości i walorach użytkowych.

Założą zakładów przemysłowych starają się sprostać tym rosnącym wymaganiom. Świadcząc o tym dobre wyniki przeważającej większości przedsiębiorstw w pierwszej połowie roku. Także i początek II półrocza jest w produkcji artykułów rynkowych na ogół pomyślny, choć — jak wynika z relacji dziennikarzy PAP — wykonywanie i przekraczanie dziennych zadań wymaga od załóg pokonywania wielu trudności.

RADIA SAMOCHODOWE Z WAŁBRZYCHA

W środę, 7 bm. skończyły się kłopoty, jakie przez kilka pierwszych dni lipca przeżywał zakład nr 2 dzierżonowskiej „Diory” w Wałbrzychu, specjalizujący się w produkcji radiodiodowych samochodowych „Safari” i „Safari 2”. Pierwsze półrocze podu-

stawiano wprawdzie przekroczeniem planu o 5 tys. aparatów, a 1 lipca zmontowano ich ponad plan ok. 30, ale już następne dni nie pozwoliły na uzyskiwanie nadwyżek. Zabrakło blach aluminiowych i rdzeni mosiężnych, przysyłanych — po obróbkę — z Dzierżonowa. Kilkundniowe starania o zapewnienie dostaw materiałów zostały uwiecznione powiadomieniem i obecnie cała załoga pracuje na 2 zmiany odrabiając zaległość.

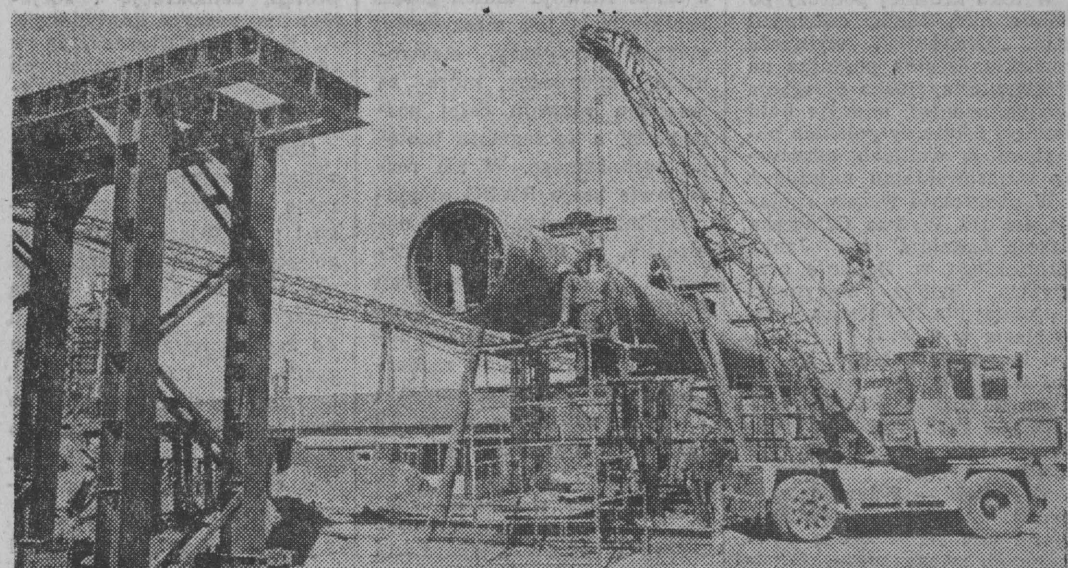
Ciąg dalszy na str. 2

„Kolorowy” termometr

ŁÓDŹ (PAP) — Być może podczas szpitalnych obchodów lekarze będą krótko pytać — jaki kolor ma pańska temperatura? Naukowcy z Politechniki Łódzkiej wynaleźli bowiem zastępujący tradycyjny termometr rtęciowy — chemiczny wskaźnik temperatury ciała. Oparty jest on na pochodnych cholesterolu i ciekłych kryształach i działa w granicach 35—42 stopni Celsjusza.

Poniżej zakres działania chemicznego termometru zależy od składu użytych w nim związków, sukcesy łódzkich naukowców polega na znalezieniu takiej ich kombinacji, która reaguje na zmiany temperatury w zakresie, jaki mają termometry lekarskie. Substancja wskaźnikowa, jest twarda, tania i może być wytwarzana w całości z surowców krajowych. Jak wiadomo produkcja tradycyjnych termometrów jest skomplikowana i stosuje się w nich tożyszącą importowaną rtęć. Pomiar temperatury „kolorowym” termometrem trwa tu krócej, niż za pomocą termometru rtęciowego.

K. PRÓCHNIEWICZ



Budowa huty „Katowice”. NA ZDJĘCIU: brygada „Mostostalu” Będzin montuje rurociąg na estakadzie energetycznej.

CAF—Seko

Wyraz poparcia dla programu partii

Zobowiązania produkcyjne białostockich zakładów

W odpowiedzi na apel załogi Fabryki Wyrobów Runowych „BIRUNA” kolejne zakłady Białegostoku podjęły wczoraj zobowiązania produkcyjne.

Pracownicy Zakładów Ociepleniowych im. Nowotki „Bielpo” zobowiązali się wyprodukować dodatkowo 10 tys. kompletów bielizny pościelowej wartości 4 mln złotych.

Czyn ten podjęto — jak stwierdza się w tekście zobowiązania — aby „dać wyraz pełnego poparcia dla konsekwentnej realizacji programu VI i VII Zjazdu PZPR, dla polityki Komitetu Centralnego z I sekretarzem Edwardem Gierkiem oraz by w ten sposób wyrazić aprobatę dla demokratycznych zasad rozwiązywania ważnych społecznie problemów, zasad stanowiących podstawę demokracji socjalistycznej.”

W białostockim Oddziale Przedsiębiorstwa Specjalnej Krajowej, na otwartym zebraniu POP, zobowiązano się przekroczyć zadania planowe w lipcu br. o 350 tys. złotych. Wykonanie tego zobowiązania zostanie osiągnięte poprzez lepszą organizację pracy, podniesienie jakości świadczonych usług, pełniej-

sze wykorzystanie środków przeładunkowych i transportowych.

Czyn produkcyjny podjęła również załoga Filii Fabryki Przyrządów i Uchwyty w Bielsku Podlaskim. Wartość dodatkowej produkcji wyniesie tu 120 tys. złotych.

Natomiast pracownicy Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Pokoń” w Białymstoku pracują na rzecz miasta w czynnie społecznym 750 godzin. Weźmie w nim udział 250 osób.

Podjęmowane przez załogi białostockich zakładów pracy czynu produkcyjnego i społeczne świadczenia zaciekle woli respektować i wydatnie wykonać, aby utrzymać wysoką dynamikę rozwoju gospodarki województwa i kraju. Na szczególne podkreślenie zasługują zobowiązania dotyczące zwiększenia produkcji rynkowej oraz poprawy efektywności gospodarowania. Wyraża się w tym obywatelskie zrozumienie najważniejszych obecnie problemów naszej gospodarki.

Zapewne na przykładem „Biruna”, Białostockich Zakładów Garbarskich „Bielpo” i szeregu innych pójdą dalsze przedsiębiorstwa woj. białostockiego.

NARADA W FPIU DODATKOWA PRODUKCJA „UCHWYTÓW”

Wczoraj w Fabryce Przyrządów i Uchwyty w Białymstoku odbyła się narada zakładowa, w której wziął udział aktyw polityczny — ad-

ministracyjny, związkowy i młodzieżowy, mistrzowie, partyjni i bezpartyjni pracownicy przedsiębiorstwa. W naradzie uczestniczyli również: sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Józef Plechow-ki oraz instruktor Wydziału Organizacyjnego KC — Władysław Janowski. Omawiano aktualne problemy społeczne i gospodarcze zakładu.

Zadania I półrocza FPIU wykonała w 101,7 proc., prze-

Ciąg dalszy na str. 2

Trzecie miejsce Knyszyna

w konkursie

„Gmina — mistrz gospodarności”

WARSZAWA (PAP) — Ogłoszone zostały wyniki ogólnopolskiego konkursu „Gmina — mistrz gospodarności”, w którym udział wzięło 2.297 gmin.

Pierwszą nagrodę prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego OK FJN, w wysokości 5 mln zł, oraz tytuł „Mistrza gospodarności” 1975 r. zdobyła gmina Lubawa w woj. olsztyńskim.

Dwie równorzędne drugie nagrody „Wicemistrzów gospodarności” 1975 r. są konkursu przyznał gminom Dobrecz w woj. bydgoskim i Będzin w woj. koszańskim.

Trzecie miejsce w konkursie przyznano gminom: Jarocin w woj. kaliskim, Niechanowo w woj. poznańskim i KNYSZYN w woj. białostockim.

LIBAN

Walki nie ustają Wojska syryjskie ostrzelały pozycje Palestyńczyków?

LONDYN (PAP) — Walki w Libanie nie słabną. Z napływających doniesień agencji prasowych trudno się zorientować, jak rzeczywistość wygląda sytuacja wojskowa w tym kraju. Przeciwnie, agencje publikują sprzeczne komunikaty na temat prowadzonych operacji zbrojnych. Rozgłosza radio-

wo kontrolowana przez lewicę, podaje, że Palestyńczycy nadal odparli ataki sił formacji prawicowych na oboz palestyński Tel Zaatar, pod Bejrutem. Natomiast źródła prawicowe utrzymują, że oboz ten przestał istnieć. Wydaje się jednak, że na terenie obozu istnieją jeszcze ogniska oporu Palestyńczyków, jednakże ich sytuacja jest beznadziejna. Międzynarodowy Czerwony Krzyż usiłuje wysłać do Tel Zaatara ambulanse, aby ewakuować rannych. Nie mogą one jednak

Ciąg dalszy na str. 2



wiadomości dnia

Rozmowy radziecko-etiopskie

► MOSKWA — W środę rozpoczęły się na Kremlu rozmowy między radziecko-etiopskimi. Omówiono wiele problemów dotyczących stanu i dalszego rozwoju stosunków dwustronnych. Dokonano też sumarycznej poglądów na aktualne zagadnienia międzynarodowe, interesujące obie strony. W rozmowach bierze udział minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, i przewodniczący Tymczasowego Wojskowego Komitetu Administracyjnego Etiopii, Moge Wolda Mikael.

George Macovescu przybył do Bonn

► BONN — W środę przybył do Bonn z trzynastodniową wizytą oficjalną minister Spraw Zagranicznych Rumunii, George Macovescu. Program wizyty oprócz rozmów z ministrem Spraw Zagranicznych RFN, Hansem Dietrichem Genscherem, przewiduje spotkanie z prezydentem Republiki Włoch Sandro Schimmem i kanclerzem Helmutem Schmidtem. Według źródeł zachodniorniemieckich, rozmowy będą dotyczyły przede wszystkim problemów gospodarczych.

Spisek w Kostaryce

► MEKSYK — Na konferencji prasowej w San Jose — stolicy Kostaryki minister spraw zagranicznych ten kraju, Facio Segreda poinformował o ujawnieniu i udaremnieniu spisku, którego celem było obalenie konstytucyjnego rządu Kostaryki. Minister stwierdził, że spisek przygotowywany był przez fałszywą zbrodnię krajową Ameryki Środkowej przy poparciu

skrajnie prawicowych kół kostarykańskich. Spiskowcy, którym pomagała junta chilijska, planowali zabójstwo prezydenta Daniela Odubrera oraz innych członków najwyższych władz Kostaryki.

Kryzys i inflacja w Chile

► MEKSYK — Według danych instytutu statystyki opublikowanych w Limie, inflacja w Chile przekroczyła w ciągu ostatnich 12 miesięcy 210 proc. Jak podaje prasa, w kraju jest obecnie 3,5 mln osób bez stałej pracy. W stolicy Chile, Santiago, bezrobotnych jest 27,5 proc. ludności zdolnej do pracy. W innych miastach chilijskiej sytuacja jest jeszcze gorsza.

Wysze notowania funtu szterlinga

► LONDYN — We wtorek funt szterling osiągnął na giełdach międzynarodowych najwyższe od 6 tygodni notowania. Za 1 funta płacono 1,892 dolara.



pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.
DZIŚ — zachmurzenie duże z ulewami, przejaśnieniami, miejscami przymrogi. Opady deszczu. Temperatura maksymalna 15—17 st. C., minimalna 6—8 st. C. Wiatry umiarkowane północno-zachodnie i północne.
JUTRO — nadal przymrogi opady. Temperatura bez zmian.
IMIENNY: Elżbieta i Prokop, (Seko)

„Sojuz-21” kontynuuje lot

MOSKWA (PAP) — Jak podaje korespondent Agencji TASS, z ośrodka kierowania lotem, w dniu 7 bm. statek kosmiczny „Sojuz-21” kontynuował lot. Po dokonaniu korektury toru lotu, parametry orbity statku są obecnie następujące: maksymalna odległość od powierzchni Ziemi — 280 km, minimalna — 254 km, czas trwania obrotu wokół Ziemi — 89,6 min., kąt nachylenia orbity — 51,6 stopnia.

Dzień roboczy na pokładzie statku „Sojuz-21” rozpoczął się w 7.00 o godzinie 7.00. W czasie kolejnego seansu w łodzi dowódcą statku, Borysa Wołynowa zamełdował, że rys pracy zgodnie z programem. Jak wynika z informacji teletytnicznych oraz z meldunków załogi, aparatura pokładowa statku funkcjonuje dobrze. Dobre jest też samopoczucie Borysa Wołynowa i Witalija Zołobowa.



Zdjęcie kosmonautów radzieckich Borysa Wołynowa i Witalija Zołobowa przekazane z pokładu statku kosmicznego Sojuz - 21. Statek ten wystartował 6 bm.

CAF—PI—telefoto

15-18 lipca Suwalski Festyn Prasowy Dla każdego coś miłego —dewizą organizatorów

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze „Gazety”, w dniach 15—18 lipca w pięciu miejscowościach województwa suwalskiego — AUGUSTOWIE, GIZYCKU, MIKOŁAJKACH, RUCIANEM-NIDZIE i WEGORZEWIE trwać będą imprezy WIELKIEGO FESTYNU PRASOWEGO. Już od kilku tygodni w miejscowościach tych trwają intensywne przygotowania, a w stolicy województwa działa komitet organizacyjny pod patronatem I sekretarza KW PZPR — Zbigniewa Białeckiego. O skalę tego przedsięwzięcia świadczy m. in. fakt przygotowania — dla turystów i mieszkańców woj. suwalskiego — ponad 200 różnorodnych imprez — wystaw, spotkań, kermaszów handlowych, występów artystycznych, zawodów sportowych itp.

Podkreślić trzeba z całą mocą, iż miejscowe władze czynią wszystko, aby spotkanie prasy z jej czytelnikami wypadło jak najbardziej okazale. W prace przygotowawcze wkładają wiele serca i energii przedstawiciele miejscowych zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji, ambicją są każdego z miast jest takie „dodanie” programu, aby każdy uczestnik FESTYNU miał przekonanie, że organizatorzy pomyśleli właśnie o nim, o jego upodobaniach.

Zgodnie z obietnicą serwowujemy dzisiaj kolejną porcję informacji o festynowych imprezach. Rozpocznemy od naszych gości, artystów estradowych z czołowych zaprzyjaźnionych województw, którzy w specjalnie przygotowanych programach zaprezentują się publiczności w Augustowie, Gizycku, Mikołajkach, Rucianem-Nidzie i Węgorzewie.

Imponujący zestaw wykonawców awizuje stołeczna Estrada. W programie pt. „A TO JEST WARSZAWA” wystąpią piosenkarze: Jolanta Kubicka, Halina Małak, Regina Pisarek, Teresa Tutinas, Nina Urbano, Waldemar Kocot i Adam Zwierz. Monologi, parodie i recytacje zaprezentują: Janina Jaroszyńska, Andrzej Dyszak, Janusz Mulewicz i Andrzej Piekarski. Przygotowanie zespołu instrumentalnego Janusza Piłki oraz siłownia 5-osobowa orkiestra z ulicy Chmielnej. Nad całością czuwać będzie reżyser Andrzej Tomecki. Kilkogodzinny spektakl o bejrzyjskich mieszkańcach AUGUSTOWA (17 lipca o godz. 20), GIZYCKA (18 lipca o godz. 16), RUCIANEGO-NIDY (18 lipca o godz. 20).

W MIKOŁAJKACH natomiast, w sobotę i niedzielę (17 i 18 lipca) wystąpią reprezentanci KATOWIC I KIELC — zespoły pieśni i tańca z Domu Kultury Kopalni Węgla Kamiennego „Zabrze” oraz Domu Kultury Zakładów „Předom — Meko” w Skarżysku-Kamiennym. Zespół z Zabrze zaprezentuje się również w WEGORZEWIE (16 lipca o godz. 19), a ponadto — w sobotę, 17 bm. z programem zatytułowanym „MODA, MUZYKA I PIOSENKA NA LETNIE DNI”, wystąpi tam Estrada Łódzka. Wśród wykonawców — dwójka młodych laureatów tegorocznych łódzkich spotkań „Polstet” pn. „Nowe twarze polskiej rozrywki” — Jaga Paduch i Stanisław Węglarz. Ponadto zawsze chętnie słuchani Zofia i Zbigniew Framero-wo, balet „Skat” i kapela folkloru miejskiego z łódzkiej dzielnicy Górne. Interesującym uzupełnieniem będzie prezentacja letnich kracich „Mody Polskiej” w wykonaniu 9 urodziny w

modelu. Łódzcy goście obiecują również atrakcje filmowe — projekcje najnowszych filmów fabularnych oraz — uwaga dzieci — krótkometrażówek produkcji Studia Małych Form Filmowych „Semafor”. Program „Moda, muzyka i piosenka” prezentowany będzie również w GIZYCKU (16 lipca o godz. 18).

Miłośników poezji mistrza Konstantego zapraszamy w sobotę, 17 lipca, do leśniczówki w PRANIE, gdzie mieszkał i tworzył poeta. Uczestnicy specjalnego koncertu posłuchają tam muzyki uwielbianego przez Gałczyńskiego Jana Sebastiana Bacha oraz — oczywiście — nastrojowych wierszy napisanych w Pranie.

A teraz z innej beczki. Organizatorzy Suwalskiego Festynu Prasowego pomyśleli również o okolicznościowych pamiątkach. We wszystkich kioskach „Ruch” i specjalnych stoiskach kermaszowych nabyć będzie można specjalne zamówione na tę imprezę proporzeczki, znaczki, czapki, breloczki i torby z napisem „GA-ZETA WSPÓŁCZESNA”. Samych tylko czapek znajdzie się w sprzedaży 2,5 tysiąca.

Skoro już mowa o handlu informujemy, że kermasz pod hasłem „Handel — turystom” organizowane w AUGUSTOWIE i GIZYCKU otwierają swoje podwoje dla klientów już za tydzień, w czwartek, 15 lipca.

JUTRO kolejna porcja informacji. Hasło uwidoczni-
one dziś w tytule — „Dla
każdego coś miłego” — z
pewnością znajdzie pełne
pokrycie.

Wizyta ministra Obrony Finlandii w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie ministra Obrony Narodowej PRL gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego przebywa w Polsce delegacja Ministerstwa Obrony Republiki Finlandii, na której czele stoi szef tego resortu — min. Ingvar Sellinsson Melin.

W toku krótkiej podróży po Polsce min. Melin odwiedził m.in. Kraków i wybrzeże Gdańskie. U stop pomnika na Westerplatte, fińska delegacja złożyła wieniec, oddając hołd pamięci żołnierzy polskich poległych w walkach przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

W programie wizyty znalazła się też Wizyta Oficera Szkoła Lotnicza im. Janka Krasińskiego w Dęblinie oraz Wizyta Szkoła Marynarki Wojennej im. Bohatera Westerplatte w Gdyni.

8 bm. min. I. Melin odwiedził najstarszą jednostkę Lądowego Wojska Polskiego — 1 Pułk Pułk Zmechanizowany im. kpt. Władysława Wysockiego.

W piątek — 9 bm. delegacja Ministerstwa Obrony Finlandii uda się w drogę powrotną do swego kraju.

Parada piosenki żołnierskiej w Kołobrzegu

KOŁOBRZEG (PAP) — 7 bm. w drugim dniu X Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu wystąpili dwukrotnie solisti i zespoły amatorskie reprezentujące placówki kulturalne związków zawodowych i wojska. Ponad 4 tys. widzów oklaskiwała występ kilkunastu piosenkarzy i 7 zespołów wokalo-muzycznych, którzy reprezentowali piosenki nagrodzone podczas poprzednich festiwali „Złotymi i srebrnymi pierścieniami”.

Szczególne wyróżnienie w tym konkursie otrzymał zespół „Smarkule”, który wykonał piosenkę „Róża w boru” oraz „Nie zobaczysz matko syna”. Wśród solistów podobali się: Wiesław Malczewski, który wykonał „Balladę o Kołobrzegu” oraz Adam Broński, który zaśpiewał piosenkę pt. „Mojemu morzu”.

XXX sesja RWPG

Ciąg dalszy ze str. 1

decydują o dalszym tempie rozwoju potencjału ekonomicznego wspólnoty socjalistycznej.

W sprawozdaniach podkreślano zwłaszcza rezultaty wspólnych przedsięwzięć, zmierzających do rozbudowy bazy paliwowo-energetycznej i surowcowej naszych krajów, a także rozwoju takich gałęzi przemysłu, jak maszynowy, elektroenergetyczny, elektrotechniczny, chemiczny, które są motorem rozwoju całej gospodarki, a szczególnie postępu technicznego. W ich rozbudowie kraje RWPG niejednokrotnie pomagały sobie nawzajem, m.in. za pośrednictwem Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego, który udzielił już kredytów na budowę lub gruntowną modernizację 40 obiektów przemysłowych, na łączną sumę 2,9 mld rubli transferowych.

Jeśli do tego dodamy, że pogłębiła się współpraca specjalizacji i kooperacji produkcyjnej między przemysłami naszych krajów, że rozpoczęło się wzajemne zapożyczanie potrzeb i zaspołeczniawienie, to wyraźnie widać nowe jakościowe elementy w treści i strukturze wspólnych poczynań.

Już realizowane i planowane przedsięwzięcia integracyjne mają także istotny wpływ na dynamikę obrotów towarowych między krajami RWPG. Średnie roczne tempo wzrosło z 8,2 proc. w latach 1966—1970 do ok. 14,5 proc. w minionym pięcioletniu.

W popołudniowej części pierwszego dnia obrad XXX sesji RWPG rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniami Komitetu Wykonawczego i projektami nowych przedsięwzięć integracyjnych, przedstawionymi przez przedstawicieli poszczególnych państw komisji RWPG. Wypowiadali się przewodniczący delegacji — szefowie rządów państw członkowskich. Jako pierwszy zabrał głos premier Związku Radzieckiego, Aleksiej Kosygin. Podkreślił on, że obecna sesja odbywa się w szczególnie doniosłym okresie. Niedawno zjadły brat-

nich partii podsumowały bogaty dorobek krajów naszej wspólnoty w minionym 5-leciu oraz wytyczyły nowe imponujące zadania dalszego dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Nawiązując do ostatniej Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy, mówca podkreślił, że jej wyniki przyczyniają się do dalszej aktywizacji walki o postęp, demokrację i socjalizm na naszym kontynencie. A. Kosygin stwierdził, że w realizacji tych szlachetnych celów olbrzymią rolę odgrywa RWPG.

Obecne obrady, podsumowujące dotychczasową realizację programu integracyjnego i precyzujące kierunki jego pogłębienia i rozszerzenia na obecne 5-lecie i dalszą perspektywę, w odniesieniu do najważniejszych dziedzin gospodarki naszych krajów, powinny przyczynić się do jeszcze bardziej efektywnego rozwiązania historycznych zadań stojących przed wspólnotą socjalistyczną.

KC KPZR i rząd radziecki — powiedział premier Kosygin — wysoko oceniają osiągnięcia uzyskane przez RWPG i są przekonane, że w rezultacie dalszych zespolonych wysiłków bratnich krajów jeszcze bardziej okrzepnie gospodarka i wzrośnie autorytet polityczny naszej wspólnoty.



Walki w Libanie nie słabną. Tak wygląda dzielnica portowa w Bejrucie, zniszczona przez ostrzał.

Wyraz poparcia dla programu partii

Ciąg dalszy ze str. 1

kracząc plan sprzedaży o 6,3 mln złotych. Wykonano również zadania eksportowe. Pomyślnie realizowany jest, opracowany po II Plenum KC, program wykorzystania rezerw, który przewiduje wzrost produkcji z tego tytułu w roku bieżącym o ponad 9 mln złotych.

Zadaniem naczelnym jest rytmiczna, solidna, rzetelna praca. Taka właśnie praca jest podstawowym kryterium postawy obywatelskiej i politycznej każdego pracownika. W grę wchodzi również — mówiono na naradzie — pragnienie odrobienia strat materialnych na jakie naraził zakład ci pracownicy, którzy przerwali pracę 25 czerwca. „Straty moralne” — stwierdził mistrz LECH BUCKO — chcemy odrobić lepszą, wzmożoną pracą — oświadczył JAN KARCZEWSKI z wydziału A-1 pragniem wyrazić poparcie dla polityki partii.”

Takie same opinie sformułowali w swoich wystąpieniach: Marian Korol, Piotr Baranowski, Zygmunt Czerch, Janusz Bednarek, Jerzy Pławski, Cezary Makowski, Edmund Łuczaj, Jan Zwolski i inni pracownicy z wszystkich wydziałów zakładu.

Przewodniczący ZZ ZSMP

— Jerzy Zarzecki odczytał zebrany list aktywów młodzieżowego FPIU skierowany na ręce I sekretarza KW PZPR w Białymostku — Władysława Juszkiewicza. Stwierdził, że w nim m.in.: „Chcemy i pragniemy, aby wiedza i zaangażowanie młodych służyło rozwojowi naszego zakładu i województwa... Będziemy aktywnie i twórczo uczestniczyć w urzeczynianiu wizji naszego kraju nakształonej w Uchwałach VII Zjazdu PZPR”.

W trakcie narady mówcy zgłaszali konkretne zobowiązania wydziałów, które reprezentują. W czynie produkcyjnym zakładu FPIU wytworzy w III kwartale br. dodatkową produkcję wartości 2,5 mln złotych. Część z niej zostanie przeznaczona na eksport. W ten właśnie sposób

— stwierdził I sekretarz KZ PZPR, Kazimierz Łużniak — chcemy przyczynić się do odbudowania dobrego imienia białostockich „Uchwytyłów”. Na naradzie zabrał również głos sekretarz KW — Józef Piechowski, który scharakteryzował postęp gospodarczy, społeczny i kulturalny, jaki w ostatnich latach dokonał się na Białostoccu. Omówił również perspektywy rozwoju województwa w najbliższych latach.

Kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego — stwierdził na zakończenie tow. Piechowski — liczy na dobrą, solidną pracę całej załogi białostockich „Uchwytyłów”. Pomyślnie wyniki osiągnięte w I półroczu są dobrą płaszczyzną startu do wykonania trudnych i ambitnych zadań całego roku bieżącego. (JS)

Nowy premier Hiszpanii dużo obiecuje

MADRYT (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz pisze:

W krótkim przemówieniu telewizyjnym transmitowanym we wtorek wieczorem premier Adolfo Suarez zapewnił, iż jego gabinet podejmie wysiłki w celu opanowania inflacji i bezrobocia oraz inflacji. Suarez zapowiedział kontynuowanie reformy politycznej oraz zaoferował o współpracy do wszystkich sił społecznych, podkreślając, że nie zamierza wiazać swego rządu z żadną partią.

Przemówienie utrzymane było w tonie raczej ogólnikowym, zapewnień dotyczących konieczności prowadzenia przez rząd dialogu z całym narodem. Jednak w odróżnieniu od przemówień byłego premiera Carlosa Ariasa Navarro pierwsze publiczne wystąpienie dyktowane przez szefa rządu nie nawiązywało do przeszłości ani nie pojawiało się w nim nazwisko generała Franco. Suarez podkreślił przy tym, iż należy do „nowego pokolenia”, które zna jedynie okres „kojotu”.

Premier nie powiedział nic na temat przebiegu konsultacji w sprawie sformowania rządu. Wyraził jedynie nadzieję, że „przyszłe rządy będą odpowiadać woli narodu”.

I w ten sposób pośrednio potwierdził dość rozpowszechnione w kołach politycznych Madrytu przekonanie, iż gabinet będzie miał charakter przejściowy.

Dalsze postępy na budowie rurociągu orenburgskiego

MOSKWA (PAP) — Do końca bieżącego roku na budowie rurociągu orenburgskiego trzeba będzie 800 kilometrów rur, pokonać kilka przeszkód wodnych, w tym czterokilometrowy „dziurak” zbiornik wulkaniczny, który również przyszkodził infrastrukturę dla piętnastu potężnych stacji ciśnieniowych i osiedli mieszkalnych dla obsługiującego go personelu.

Kwestie związane z tym przedsięwzięciem omawiane są obecnie w Wologradzie na naradzie pełnomocników „szekeli państw współpracujących przy budowie rurociągu: Bułgarii, Węgier, NRD, Czechosłowacji, Polski i ZSRR. W czasie spotkania zostaną podsumowane również dotychczasowe rezultaty prac. Dotychczas zbudowano 70-kilometrowy odcinek. Cały rurociąg będzie miał 2500 kilometrów długości i połączy Orenburg z zachodnią granicą ZSRR. Przewidywać nim będzie 30 miliardów m sześć. gazu rocznie, z czego połowa trafi do państw bloku zachodniego, a połowa do państw bloku wschodniego. Władze radzieckie udział w jego budowie.

Posiedzenie WK FJN w Łomży

W dniu wczorajszym odbyło się w Łomży posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Na początku obrad, które prowadził przewodniczący WK FJN, sekretarz KW PZPR, Waldemar Szpallinski, były sprawy organizacyjne. Omawiano również przygotowania do 22 Lipca. Święto Odrodzenia w roku bieżącym na terenie woj. łomżyńskiego będzie obchodzone bardzo uroczysto. W miastach i gminach trwają intensywne przygotowania.

(zp)

SPORT

Piłkarskie puchary

Trudni przeciwnicy polskich zespołów

Pierwszy akt najbliższej edycji europejskich pucharów piłkarskich rozegrał się w szwajcarskim hotelu „Atlantis”. We wtorek odbyło się tam losowanie I rundy. Wśród ponad 120 zespołów klubowych zespołów Europy zgłoszonych do trzech pucharów znalazły się 4 polskie. Jak losowały Stal Mielec, Śląsk Wrocław, GKS Tychy i Wisła Kraków.

Nasz mistrz — mielecka Stal może o sukcesie i pechu jednocześnie. Trafiła w I rundzie do grupy z Real Madryt, klub „rekordzista” najłatwiejszą „jednostką kontynentu” w powojennej historii futbolu. Piłkarze Realu to niezwykle trudny przeciwnik, ale też chyba najatrakcyjniejszy.

Najwięcej szczęścia miał Śląsk Wrocław w Pucharze Zdobywców Pucharów. Jego rywalem — Floriana Valetta z Malty nie powinien być dla wrocławian przeszkodą zbyt trudna do pokonania.

Za to występujące w Pucharze UEFA — Wisła Kraków — ekipy wychowywane bardzo trudnych przeciwników. Wisłacy zmierzą się z Celticem Glasgow. Szkoci — to zespół o pięknych tradycjach

i nieco mniejszych osiągnięciach w ostatnich latach. „Celtic” to nadal jednak drużyna o dużym renomie. Przed Wisłą więc walka szansa.

GKS Tychy trafiła w swym pierwszym meczu na teren górnego drużyny RFN — FC Koeln. O kilku lat zespół ten utrzymuje się w ścisłej czołówce zachodniemieckiego futbolu, którego marka jest znana. Eventualny sukces Tychy byłby olbrzymim osiągnięciem dla zespołu, który debiutuje debiutant GKS Tychy ma najmniejsze szanse awansu.

W I rundzie dojdzie do kilku innych bardzo atrakcyjnych pojedynków, by wymienić tylko CSKA Sofia — St. Etienne, Dynamo Drezno — Benfica Lizbona (Puchar Europy), MTK Budapest — Sparta Praga, Anderlecht Bruksela — JC Roda z Holandii, Southampton Olympique Marsylii (Puchar Zdobywców Pucharów), Barcelona — Beneluxen Lizbona, Manchester City — Juventus Turyn, Dinamo Kijów — AC Milan, Slavia Praga — Akademik Sofia, czy najciekawsze chyba zmagania Ajax Amsterdam — Manchester City (Puchar UEFA).

W KRAJU I NA ŚWIECIE

MŁODZI POLSKY ZSOWOZY MEDALISTAMI MS

Młodzi polscy zsowozy zwyciężyli w śróde w Liege brązowy medal mistrzostw świata w drużynowym wycisku na dyst. 63 km. Złoty medal przypadł drużynie Włoch, a srebrny — zespołowi Związku Radzieckiego. Sukces swój nasz młodzi reprezentanci zawdzięczają b. ambliozę zwyciężyli w drugiej części wycisku.

JAKA POGODA BĘDZIE W OKRESIE OLIMPIADY?

Przed dwoma dniami powróciły do Montreuil upały. W śróde termometry wskazywały plus 35 st. W mieście Olimpiady tasmatem nr 1 jest ponownie pogoda. Zresztą nie bez powodu, bowiem wyniki Igrzysk Olimpijskich, poziom wielu konkurencji, zależą będą od warunków atmosferycznych i od tego jak zagrażni zawodnicy przystosują się do miejscowego klimatu.

Jakiej pogody nalezy oczekiwać w Montreuil w okresie Igrzysk, tzn. od 17 lipca do 1 sierpnia?

Właśnie w tych dniach opublikowana została długoterminowa prognoza na lipiec z której wynika, że w dniu otwarcia i zamknięcia Olimpiady powinno być słonecznie, natomiast silne przeświadczenie o spodziewanej się od 25 do 30 lipca.

POLSKY SIATKARZE TRENOWALI W NALECZOWIE

Ostatni tydzień przed wystąpieniem do Montreuil, olimpijską reprezentację siatkarzy spędził na krótkim zgrupowaniu w Naleczowie, a także codziennie dostrzegał ich trenerzy z Lublina. Trenerzy i zespół nieprędko wybrali te miejscowości. Przed dwoma laty, przed wystąpieniem na mistrzostwach Meksyku, polscy siatkarze sformowali formę właśnie w Naleczowie i Lublinie.

BULGARZY RYWALEM MŁODZYCH PIŁKARZY POLSKI W TURNIEJU UEFA

W Zurichu odbyło się losowanie eliminacji kolejnej edycji piłkarskiego turnieju UEFA „juniorów”, którego finały odbędą się w 1977 r. w Belgii. Polscy juniorzy trafili w eliminacjach na trudnego rywala — Bułgarów, z którymi zmierzą się w grupie IX.

MENNEA POKONANY

Niespodzianką pierwszego dnia lekkoatletycznych mistrzostw Włoch w Turynie była porażka Pietro Mennea w biegu na 100 m. Tytuł mistrzowski na tym dystansie zdobył Vincenzo Guerini — 10,4 przed Mennea — 5 tym samym czasem.

Osiągnięcia kajakarzy mogą być większe

Dużym sukcesem kajakarzy Augustowa i Białegostoku zakończyły się ostatnie mistrzostwa Polski rozegrane w Augustowie. Nasi kajakarze zdobyli na nich ogółem 7 medali. Po raz pierwszy w historii mistrzostw Polski tak zdecydowanie zaakcentowali swoje aspiracje do odgrywania poważnej roli w tej dyscyplinie sportu.

Osiągnięcia byłyby z pewnością większe gdyby nie szereg trudności, z którymi przyszło im borykać obu istniejącym w naszych województwach sekcjom: Sparty Augustowa i Cresovi Białostoku. Co prawda nikt już nie kwestionuje potrzeby ich istnienia (co jeszcze przed trzema czy dwoma laty dosyć często się spotykało), tym niemniej kajakarze dotychczas nie mają warunków choćby zbliżonych do posiadanych przez przeciwników z innych ośrodków. Dotyczy to podstawowych warunków treningowych.

Przykładowo w białostockiej Cresowi palącym problemem jest budowa obiektu na dojłach, składającego się z pomieszczeń sanitarnych oraz hangaru na sprzęt. Jego brak uniemożliwia z jednej strony właściwe prowadzenie treningu, z drugiej zaś zniechęca zawodników do uprawiania kajakarstwa.

O budowie obiektu mówi się od dawna. Po IV OSM zapadły na niego decyzje, że powstanie w kwietniu bieżącego roku. Jak wyjdzie jednak o budowie głucho. Wydaje się, że gospodarz dojłach, Józef Kozłowski, przyznający wzięciu się władze sprawę doprowadzić do końca. W innym przypadku trudno będzie marzyć o utrzymaniu nawet dotychczasowego poziomu sportowego na staj kajakarzy.

Drugim poważnym mankamentem w kajakarstwie jest brak odpowiedniej kwatermy. Zbyt mały przepływ wody sprawia, że szybko zarasta on kwatermy, co powoduje, że w tym roku gospodarz dojłach, Józef Kozłowski, musiał o miesiąc za późno. Miał się trenować „miel z głową”. Podczas gdy ich przeciwnicy w tym czasie zjadali przepiękne okazy dzikich zwierząt, białostoccy nie zaliczyli ich tylko 150. Brak „opływania” bardzo poważnie odbił się na ich dotychczasowych startach.

Na brak „dobrej wody” nie mogą narzekać kajakarze z Łec. Oni również nie posiadają odpowiedniej bazy treningowej. W ich też imieniu apelujemy do WK FJN w Suwałkach, a także do woj. powstającej WFS, o przyjęcie z pomocą.

Sukcesy osiągnięte podczas mistrzostw Polski są niewątpliwie. Z pewnością byłyby większe gdyby nie wymienione wyżej niedostatki. W interesie sportu obu województw powinno leżeć jak najszybsze ich usunięcie. (jj)

SPARTAKIADY

W Białymostku odbyła się II Regionalna Spartakiada Pracowników Budownictwa i PMB. 370 zawodników z 10 przedsiębiorstw startowało w 7 dyscyplinach: piłka nożna, ła, siatkówka, strzelanie, pływania, tenis stołowy i kosmetka. W punktacji ogólnej zwyciężyli Białostoccy. Organizatorem imprezy była regionalna Rada Kultury Fizycznej i Turystyki Budowlanych w Białymostku.

Po raz pierwszy spartakiadę rozegrał pracownicy białostockiego przedsiębiorstwa ceramicznego. W spartakiadzie zwyciężył Zakład Ceramiczny Lewkowsko przed Zakładem Ceramicznym Kopany. W miejsce techniczne Oddział Mechaniczny Białostok, a w lekcie atletyce i pilce siatkowej pracownicy z Lewkowa.

Rozegrano dwa etapy II Wojewódzkiej Spartakiady Spółdzielczości Mleczarskiej, której organizatorem jest Związkowa Rada Pracowników Spółdzielczości.

MAŁY LOTEK

I losowanie:

7 — 10 — 18 — 23 — 30

Końcówka banderoli:

298159

II losowanie:

5 — 19 — 20 — 27 — 28

Końcówka banderoli:

291274

Więcej wyrobów na rynek

Ciąg dalszy ze str. 1

WIĘCEJ UBIORÓW DŁA DZIECI

Łódzki korespondent PAP odwiedził 7 bm. zakłady dziewiarskie „Pafino”, produkujące głównie ubiory niemowlęce i dziecięce — wyroby, na które zapotrzebowanie wielokrotnie przekracza możliwości fabryki. Zakład jest stary, jednak dzięki wprowadzeniu nowej organizacji, opracowanej wspólnie z centralnym laboratorium przemysłu dziewiarskiego, zdolano w ostatnich miesiącach uzyskać znaczny wzrost produkcji przy zmniejszonym o prawie 10 proc. zatrudnieniu. Rynek otrzymał z zakładów „Pafino” w I półroczu br. ponad 4 mln szt. wyrobów, tj. o pół miliona więcej niż w tym samym okresie ub. roku.

Załoga zwiększa dostawy najbardziej poszukiwanych wyrobów dla maluchów. W lipcu z nadwyżką realizowane są dzienne zadanja.

KUCHNIE GAZOWE Z WROCŁAWIA

Pomyślnie rozpoczęła pracę w II półroczu br. załoga

wrocławskich zakładów sprzętu grzejnego „Predom”. Mimo że ok. 15 proc. zatrudnionych przebywa na urloпах, dzienne zadanja są przekraczane. W śróde taśm montażowe opuszcza ponad tysiąc nowoczesnych czteropalmowych kuchni gazowych, wyposażonych w rożen obrotowy. Rytmowi produkcyi sprzyja sprawną organizacja i dobra dyscyplina pracy.

„SAWA” I „CORA” — STOŁECZNI PRODUCENCI ODZIEŻY

Jeden z czołowych w kraju producentów odzieży — warszawskie zakłady przemysłowe odzieżowe „Sawa” dostarczyły w I półroczu br. m.in. 5 tys. dodatkowych kompletów z welwetu. Także w lipcu nie słabnie tempo pracy. Załoga „Sawy” przekraczając plany dzienne, wydłuża serię ubrań robionych na eksport (do Związku Radzieckiego i Szwajcarii), dzięki czemu dodatkowa produkcja trafia do sklepów w całym kraju. Dodajmy, że większość tegorocznej produkcji stanowią nowe modele, z których 10 kandyduje do znaku jakości.

Warszawska „Cora” wraz z Milani w Zamościu, Garwolinie i Krasnymstawie szyje już płaszcze, kurtki i spodnie na jesień i zimę. Fabryka ma za sobą trudny okres, w którym zakłady w Zamościu i Garwolinie dochodziły do planowanej zdolności produkcyjnej. Obecnie pracuje pełną parą. Szczególną uwagę zwraca się w „Corze” na jakość produkowanych okryć. W tym roku co trzeci wyrób oznaczony jest znakiem jakości.

13 TYS. KOSZUL — PŁONEM JEDNEGO DNIA

13 tys. koszul wyprodukowały 7 bm. gnieźnieńskie zakłady przemysłu odzieżowego „Polanex”. Koszułe z Gniezna stają się coraz groźniejszym „konkurentem” wyrobów „Wólczańki” i „Romeo”. Znaczenie uszczuplona wskutek urlopow załoga kobieca rytmicznie realizuje dostawy na rynek. W tym roku zakład wyprodukuję 5 mln koszul, wśród których coraz większą część stanowią wyroby ze znakiem jakości.

„PODHAŁE” I „VISTULA” ZWIĘKSZAJĄ PRODUKCJĘ

W firmie krakowskich zakładów przemysłu odzieżowego „Vistula” w Przeworsku, kończy się budowa nowej wytwórni. Uruchomiona ona zostanie ok. 22 lipca br. „Vistula” dostarczy w tym roku na rynek ponad 700 tys. ubrań oraz 1,2 mln par spodni.

W śróde z taśm montażowych zakładów przemysłu skózanego „Podhał” w Nowym Targu zeszły pierwsze partje obuwia przeznaczonych na sezon jesienno-zimowy. W III kwartale br. zakład na rynek blisko 1,2 mln par butów i trzewiczek oraz kaczek męskich.

Ucieczka z więzienia 4 anarchistek

BERLIN ZACHODNI (PAP) — W nocy z wtorku na śróde z więzienia Moabit w Berlinie Zachodnim zbiegły 4 anarchistki. Policja rozpoczęła wielką akcję poszukiwawczą, obejmującą również terytorium RFN. 3 spośród uciekinierek, to członkini „Ruchu 2 Czerwca”, który w lutym 1975 r. uorganizował Petera Lorenza — przewodniczącego zachodniobermberskiej CDU. Brały one udział w porwaniu.

Lorenz był przetrzymywany przez kilka dni przez porwanych w pwnicy, a następnie wypuszczony po uwolnieniu z więzień 5 anarchistów.

LIBAN

Ciąg dalszy ze str. 1

dotrzeć do celu z powodu intensywnych wymian ognia w tym rejonie.

Sily lewicowe oskarżyły wojska syryjskie o ostrzelanie ich pozycji. Rozgłoszenie „Głos Palestyny”, podał, że artyleria syryjska zniszczyła rafinerię ropy naftowej w Zahran, w pobliżu Saida, która zaopatrywała w paliwo oddziały lewicowej libańsko-palestyńskiej.

Nie zanotowano żadnych zmian na froncie dyplomatycznym. Mediator Ligi Arabskiej, Sabri el-Choli po konsultacjach w Damasku z przywódcami syryjskimi, przybył ponownie do Bejrutu, aby podjąć nową próbę doprowadzenia do zawieszenia broni.

Agencja UPI pisze, że przywódca palestyński Jasser Arafat przeżywał lewicę libańsko-palestyńską do zajęcia bardziej umiarkowanej postawy, która doprowadziłaby do osiągnięcia i pojednania między ruchem palestyńskim a Syrią. Arafat i przywódca lewic libańskiej Kamal Dżumblat spotkali się we wtorek z premierem Libii, Abd as Salamem Dżaludem i przedstawili mu wspólne stanowis-

ko w przyszłych rozmowach pokojowych, jeśli takie zostaną podjęte.

Jednakże szanse na pokój są nadal bardzo znikome. Ambasada W. Brytanii zorganizowała w śróde szóstą z kolei konwój ewakuacyjny, którym nowa grupa cudzoziemców przebywających w Libanie ma opuścić ten kraj. Według danych ambasady USA w Libanie pozostało około 1500 cudzoziemców, w tym ponad 700 Amerykanów.

Konflikt sudańsko-libijski, jaki wyniknął w związku z rewoltą antyrządową w Chartum, poważnie utrudnił działalność w Libanie międzyarabskich sił pokojowych. W skład tych sił wchodzi bowiem m.in. kontyngenty wojskowe Sudanu i Libii.

(zp)

6 tys. śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi w Indonezji

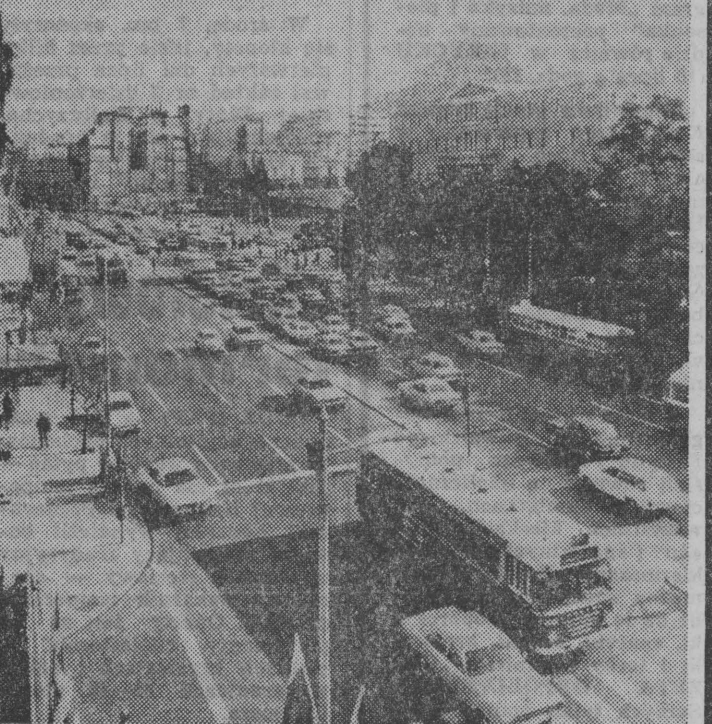
TOKIO (PAP) — Jak podaje z Jakarty indonezyjska agencja informacyjna Antara, ponad 6 tys. osób poniosło śmierć w czasie trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło indonezyjską prowincję Irian Zachodni (część Nowej Gwinei). Zidentyfikowano około 400 ofiar, zaś pozostałe uznano za zaginione.

Największe na świecie

Wykrycie laboratorium kokainy w Limie

MEKSYK (PAP) — Na przedmieściach stolicy Peru Limy, policja wykryła nielegalne laboratorium kokainy. Określono je jako „największe i najnowocześniejsze w obecnych czasach”. Jednocześnie znaleziono kilkadziesiąt gramów narkotyku w stanie surowym i ponad 70 kg kokainy cyskiej utrzymanej w procesie rafinacji.

Policjanci zdołali ująć również trzech osoby podejrzanego o prowadzenie tego laboratorium. Uważa się, że należy ono do międzynarodowego gangu przemysłowego kierowanego przez Alberto Colata, znanego w świecie przestępczym pod pseudonimem „Kolumbijski”. Jednocześnie, że zdołano wykryć 5 innych nielegalnych ośrodków produkujących kokainę, znajdujących się w różnych rejonach Peru. Ponadto skonfiskowano niewielki samolot, samochody i ciężarówki, którymi posługiwali się, przemytnicy środków odurzających.

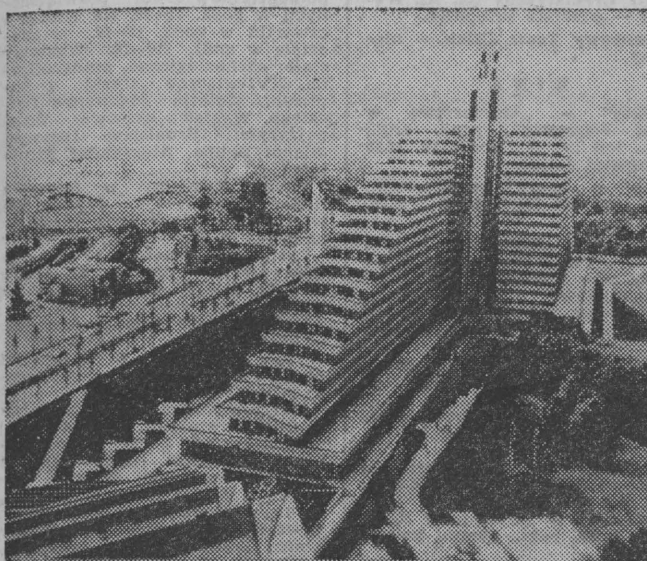


Ulica w centrum Aten, liczącej dziś prawie milion mieszkańców stolicy Grecji.

Bankrutwa w W. Brytanii

LONDYN — Pogłębił się kryzys gospodarczy w Wielkiej Brytanii towarzyszący szybki wzrost liczby bankructw. Według opublikowanego w Londynie sprawozdania, w roku 1975 tylko w Anglii i Walii nieupłaconych ogółem 6,888 firm. W roku 1974 liczba bankructw była o 28 proc. mniejsza.

Z zagranicy



MONTREAL czeka na olimpijczyków. NA ZDJĘCIU: z prawej — jeden z budynków włoski olimpijskiej, z lewej w głębi stadion główny i pływalska olimpijska.

CAF—Photofax

Renesans „zielonej apteki”

W Sofii rozpoczyna działalność szpital, jakiego nie było dotąd nie tylko w Bułgarii, ale i w Europie: klinika ziołolecznictwa. Osobliwy ten zakład ma 60 łóżek, przyjmują pacjentów ze schorzeniami łagodnymi i ciężkimi, a serwowo-naczyniowymi, a leczy głównie preparatami pochodzenia roślinnego. Słowem — głęboki ułkon nauki w stronę medycyny ludowej.

Nie jest to gest odosobniony, ponieważ od paru lat obserwuje się tutaj konsekwentny nawrót zainteresowania światem roślin. Jako źródłem środków dobroczynnych dla ludzkiego organizmu. Frontem do flory obraca się przede wszystkim medycyna, ale nie tylko ona. Przemysł perfumeryjny zwiększa wykorzystanie naturalnych składników w kosmetykach, przemysł spożywczy zarzucał właśnie sklepowe półki różnymi ziołowymi „herbatkami”.

Bułgarska flora liczy ponad 3 tysiące gatunków roślin, z czego 400 podlega badaniom farmakologicznym. Wiele z nich występuje tylko na terenie Bułgarii, co tym bardziej zobowiązuje naukowców do określenia ich przydatności. Efekty tych poszukiwań wiążą w aptekach. Co roku przybywa nowych ziołowych leków, ostatnio na przykład pojawił się „Nivalin” otrzymywany z przebiegu, a używany w przypadkach paraliżu dziecięcego. Warto wiedzieć, że słynny „Tabex”, który ułatwia zarczenie nalożu palenia, wytwarzany jest również na bazie ziół. Nowa klinika będzie szeroko wykorzystywać zwłaszcza przy arteriosklerozie czosnek, który w Bułgarii uprawiany jest masowo.

Powstała w ostatnim czasie pierwsza w kraju katedra fitoterapii i farmakologii roślin leczniczych. Przy Ministerstwie Zdrowia powołano Komisję Roślin Leczniczych. Na styku wielu zainteresowanych resortów obserwuje się wzmożone wysiłki, które mają na

celu skoordynować działalność w zakresie badania roślin, uprawy, pozyskiwania ziół dziko rosnących, wreszcie produkcji preparatów i ich stosowania.

Odwiadziałem ostatnio w Kazanliku Instytut Roślin Oleisto-Eteryjnych i Leczniczych popularnie nazywany Instytutem Róży. Otóż róża, aczkolwiek uprawiana głównie dla przemysłu perfumeryjnego, jest bardzo cennym lekiem. W procesie produkcyjnym otrzymuje się kroplek różanego oleju i dużo, dużo różanej wody. Ta właśnie woda, to znakomity regulator układu trawiennego, lek przeciw kamieniom nerkowym, a jako środek zewnętrznego stosowania korzystnie działający na skórę. Również inne rośliny eteryczne są źródłem surowców dla kosmetyki, medycyny, żywności.

(Interpress)

Rozwój kubańskiej hodowli

Ważne miejsce w planach rozwoju gospodarki kubańskiej zajmuje hodowla. Kurs na jej intensyfikację podjęto zaraz w pierwszych latach po rewolucji. W kraju powstały dziesiątki wielkich kompleksów hodowlanych, które dostarczają wysoko wydajne rasy bydła mlecznego i przeznaczonych na mięso. Kubańscy hodowcy osiągnęli poważne sukcesy, w ub. roku gospodarstwa rolne np. dostarczyły na rynek ponad 800 mln litrów mleka.

Jednym z największych centrów hodowlanych na Kubie jest rejon Tunas w

provincji Las-Villas. Pastwiska i fermę ciągną się na obszarze prawie 190 tys. hektarów. Przed czterema laty wybudowano pierwsze fermę mleczną. Obecnie znajduje się tu kilkadziesiąt takich obiektów, wyposażonych w automatyczne dojarki, automatyczne poidła, zmechanizowane linie do zadawania pasz.

Plany na najbliższe pięć lat przewidują dalsze zwiększenie pogłowia bydła dla lepszego zaspokojenia potrzeb rynku w artykuły żywnościowe. Np. produkcja mleka w tym okresie zwiększy się o 75—80 proc.

Wakacje w Chicago

Kilkaset tysięcy uczniów w czteromilionowym Chicago rozpoczęło wakacje o śnieżenie dni wcześniej, niż to przewidywał szkolny kalendarz. Po raz pierwszy w historii miasta władze szkolne zostały zmuszone do skrócenia roku szkolnego z przyczyn tak prozaicznych jak brak pieniędzy. Chicagowskim szkołom grozi w tym roku deficyt w wysokości 48 milionów dolarów i jedynym wyjściem z sytuacji stało się wcześniejsze zamknięcie szkół i posłanie zarówno dzieci, jak nauczycieli na przedterminowe wakacje.

Z takiego rozwiązania zdecydowali się tylko dzieci. W pierwszych szeregach niezadowolonych znajdują się ro-

dzie, dla których tak wcześnie powrót do domów oznacza liczne dodatkowe kłopoty oraz pięćdziesiąt tysięcy nauczycieli i personelu szkolnego, którzy — tak jest w całej Ameryce — w czasie wakacji nie otrzymują wynagrodzenia. Z tego powodu każdy nauczyciel w Chicago utracił zarobek w przeciętnej wysokości 1400 dolarów. Ponadto w tym roku wielu nauczycieli nie uzyska dodatkowego zarobku za pracę wykonywaną w czasie wakacji w tzw. szkołach letnich, do których uczęszczają dzieci z rodzin niezamożnych lub dzieci wykazujące słabe wyniki w nauce. Również ten program ze względów oszczędnościowych został poważnie uszczuplony.

Jeżeli przed sklepem mięsnym widzimy kolejkę — oznacza to dla klientów, że „coś jest”. Dla ekonomistów i działaczy gospodarczych, to także znak, ale określany w nieco szerszych kategoriach. Skoro tworzą się kolejki — to dowód, że popyt przewyższa podaż.

Najszybszym sposobem likwidacji tego zjawiska jest zwiększenie produkcji tam, gdzie występują rynkowe niedostatki. Sposób najszybszy nie jest jednak najprostszym. W przypadku artykułów żywnościowych, a konkretnie rolnych — bo o nich przecież mowa — zwiększenie podaży możliwe jest w sposób dwójaki: przez import lub wzrost wydajności w produkcji rolnej, co wymaga czasu i nakładów.

Przymierzmy wariant pierwszy do naszej aktualnej sytuacji i możliwości. Żywność na całym świecie staje się towarem coraz bardziej poszukiwanym i między innymi z tych względów — coraz droższym. Nasze zakupy zagraniczne — przy stałym wzroście dochodów indywidualnych i zapotrzebowaniu na mięso, przetwory, czy inne towary żywnościowe — pociągają więc co roku zwiększone wydatki. Na takie importowe zabiegi w postaci stałej praktyki — po prostu nas nie stać. Nie stać resztą i krajów dużo bogatszych od nas. Wiąże się to ze sprawami bilansu handlu zagranicznego, koniecznością i możliwością takiego powiększenia eksportu towarów przemysłowych, aby w niezwykle szybkim tempie gromadzić środki na import artykułów rolnych. Wreszcie trzeba znaleźć chętnych, którzy chcieliby nam sprzedać te artykuły, nie będąc nam co roku poręczą.

Wyjściem rozsądniejszym, stosowanym na całym świecie, jest rozwój własnego rolnictwa i przetwórstwa. Rozwój ten jednak zależy od coraz większych dostaw sprzętu mechanicznego, nawozów i wszystkich środków niezbędnych dla zwiększenia wydajności i wzrostu produkcji rolnej. Na tym jednak nie koniec. Trzeba jeszcze stworzyć warunki,

Niełatwe sprawy rynku

aby rolnicy zechcieli inwestować w ziemię, aby byli tym zainteresowani. A będą — jeżeli ceny za produkty ich pracy zwrócą poniesione koszty, przyniosą im określone dochody.

Różnicy między prawdziwym i włączającym kosztom produkcji rolnej a poziomem cen detalicznych nie może być końca wyrownawia państwo. W krótkim okresie czasu jest to możliwe — na dłuższą metę przyniosłoby określone konsekwencje w postaci co najmniej zamrożenia plac. Środki na dotacje państwowe do cen pochodzą bowiem z tej samej przeznaczony na konsumpcję części dochodu narodowego wypracowanego przez całe społeczeństwo. Im bardziej i dłużej rosną dotacje państwowe, tym

bardziej kurczy się część przeznaczona na plac indywidualne. Przystosowanie tempa wzrostu plac spowodowałoby zmniejszenie popytu, przynajmniej na lepsze jakościowo, a więc relatywnie droższe odmiany i gatunki żywności.

Ale nie tylko na towary pochodzenia rolnego zmniejszyłoby się zapotrzebowanie. Także, a może przede wszystkim — na szereg wyrobów przemysłowych. Przy nie zwiększających się lub powoli rosnących placach mniej byłoby chętnych na kupno nowoczesnej pralki czy kolorowego telewizora. Automatycznie więc rozwiązano by szereg innych istotnych rynkowych problemów. Zabieg dość prosty, tylko za lat kil-

ka przynosiłby określone rezultaty dla całego kraju — przyhamowanie tempa rozwoju gospodarczego. Powolny wzrost rynkowego zapotrzebowania nie stanowiłby bodźca dla rozwoju produkcji rolnej, jej unowocześnienia. Z kolei niedostatek interesujących nowych towarów w sklepach nie skłaniałby nas do starań o większą zasobność prywatnych kieszeni, do zwiększania wydajności pracy, a tym samym uniemożliwiał opłacalny przyrost produkcji, czyli szybki wzrost dochodu narodowego.

Wolno rosnący dochód narodowy oznacza w konsekwencji niedostatek środków na inwestycje, na budowę nowych fabryk dostarczających nie tylko nowoczesne obrabiarki, ale także samochody osobowe, lodówki, dzianiny i ubrania. Bez nowych fabryk nie ma też nowych miejsc do pracy dla wszystkich rozpoczynających życie zawodowe... Ani byśmy się spostrzegli, a lata rozwoju Polski, z których jesteśmy tak dumni i które przyniosły każdemu wymierne korzyści — należałyby do przeszłości. Zaczęłyby się dreptać w miejscu, a wiadomo, że to prowadzi do regresu.

Na problemy rynku patrzymy przez pryzmat zaopatrzenia sklepów, ale na sklepowych witrzynach ekonomiczne myślenie się nie kończy. Polityka gospodarcza ma to do siebie, że trzeba na nią patrzeć w szerszym aspekcie. Nie jest to łatwe, ani proste. Jest jednak niezbędne. Dopiero wtedy bowiem można zrozumieć istotę sprawy i wagę poszczególnych rozwiązań.

Dopiero wtedy powstaje płaszczyzna do rzeczowej dyskusji na tematy dotyczące i interesujące wszystkich.

(Interpress)

ELŻBIETA DĄBEK

Trwa budowa Centralnej Magistrali Kolejowej

Od dłuższego czasu Centralną Magistralą Kolejową od Zawiercia do Radziszewa ciężkie pociągi towarowe. Trwa również budowa kolejnego odcinka CMK — od Mszczonowa do Grodziska. Jego oddanie ma ogromne znaczenie dla gospodarki. Włączenie całej linii do węzła warszawskiego usprawniłoby nie tylko transport towarowy jednej z najważniejszych tras — ze Śląska w kierunku wybrzeża morskiego — ale również stworzyłoby możliwość wprowadzenia na CMK transportu pasażerskiego. Warto podkreślić, że jest to linia nowoczesna, przystosowana do szybkiego ruchu, na której już obecnie od strony Zawiercia instaluje się nowoczesne urządzenia zabezpieczenia ruchu pociągów.

Budowa znalazła się w uchwale Biura Politycznego, jako jedna z najważniejszych inwestycji. Termin oddania jej do eksploatacji przewiduje się na połowę przyszłego roku.

Plan na ten rok zakłada wyłożenie 850 mln zł na roboty budowlano-montażowe na CMK, na przyszły rok pozostać na przerobienia 460 milionów. Wszystko więc zależy od tego sezonu. Jeśli w br. uda się przejechać z Idzikowic do Mszczonowa nowo położonymi torami — wszystko, co pozostanie na później, będzie łatwiejsze do zrealizowania. (AS)

Zdjęcia: CAF—Rosiak



Budowa mostu na Pilicy.

Meble regionalne z zambrowskiej Cepelii

Zambrowska „Cepelia” należy do jednej z niezbyt licznie reprezentowanych w kraju jednostek podległych Krajowemu Związowi Spółdzielni Rolniczych Ludowego i Artystycznego, w których dominującą jest produkcja wyrobów drewnianych. Zadania produkcyjne wzrastają tu z roku na rok. W bieżącym, ustalono je na poziomie 25 mln zł. Oznacza to, iż wskaźnik wzrostu w porównaniu z 1975 r. wynosi ponad 130 proc. i to przy niezmiennym tylko wzroście zatrudnienia.

W milionowy półroczu, na planowaną wartość 13,4 mln zł, sprzedano wyrobów takich jak, stoliki, skrzynie, ławy, regionalne sydl i stoły uzyskano ponad 13,7 mln zł. Obecnie najwięcej produkowanych jest kompletów regionalnych wykonanych z drewna sosnowego m. in. o nazwie „Kurpowski”, „Jantar”, „Nowogród”. Są one rozprowadzane przez sklepy branżowe „Cepelii” w całym kraju.

Co rok w asortymencie wyrobów zambrowskiej Spółdzielni przybywa kilkanaście nowych modeli opracowanych na podstawie wzornictwa ludowego. Aktualnie przygotowywany jest wzór mebli przeznaczonych na eksport.

Spółdzielnia posiada także swą placówkę w Sokolach, specjalizującą się w produkcji wyrobów ceramicznych, biskwitowych. (nom)



Budowa zaplecza technicznego.

O czym mówi się w PSP?

Niedawno białostocki Oddział Pracowni Sztuk Plastycznych gościł dyrektorów podobnych jednostek z całego kraju. Wybór miejsca narady miał nieprzypadkowe uzasadnienie. Jak powiedział dyrektor naczelny PSP — Henryk Urbanowicz — w Białymstoku spotykamy się z sytuacją wzorcową pod względem organizacyjnym i w dorobku artystycznym pracowni.

Estetyka i ład przestrzenny

Na dowód, iż powyższa ocena odpowiada realiom w działalności białostockiego Oddziału można przytoczyć przekonujące — wydaje się — argumenty. Nigdzie indziej w Polsce nie potrafiono w niezwykle krótkim czasie utworzyć w nowo powstałych województwach delegatury PSP i to — trzeba podkreślić — wykazujące się sprawdzalnymi efektami swojej pracy. Powstały one w Łomży i w Suwałkach, właśnie dzięki wielkiemu wysiłkowi organizacyjnemu jaki włożyli pracownicy jednostki białostockiej. W Suwałkach funkcjonuje galeria zajmująca się sprzedażą i ekspozycją dzieł sztuki. Wszystkie te przedsięwzięcia zrealizowano z zachowaniem wysokiej dyscypliny finansowej i wyjątkowo tanio.

Mówiąc zaś o wyróżniających się osiągnięciach artystycznych i działaniach służących popularyzowaniu sztuki, należy w pierwszym rzędzie wskazać na trwały ślad jaki zostawili po sobie twórcy po Centralnych Dożynkach w Białymstoku. PSP powierzone wówczas generalnie wykonawstwo oprawy plastycznej miasta na czas wielkiej ogólnopolskiej imprezy. Do dziś ozdabiają je rzeźby i inne formy plastyczne, które na dobre wrosły w pejzaż Białegostoku. Pomnik Bohaterów Ziemi Białostockiej — jest to liczący się w skali kraju sukces artystyczny, do czego niewątpliwie przyczynili się PSP. One były organizatorem konkursu na pomnik i pod ich

nadzorem wykonano prace rzeźbiarskie. Do wymienianych osiągnięć można dodać fakt urządzenia domu galerii w Białymstoku przy ul. Waryńskiego. W nim nie tylko sprzedaje się i popularizuje ciekawe prace plastyczne, ale też podejmuje się działania inspirowane środowiska plastyczne.

Narada w Białymstoku stała się okazją do przypomnienia aktualnych kierunków działalności Pracowni Sztuk Plastycznych i przedyskutowania zamierzeń, które mają być codzienną praktyką w niedalekiej przyszłości. Na dziś i na jutro uznano za szczególnie ważne zadanie zaktywizowania politycznej propagandy wizualnej prowadzonej na zlecenie

niem wydziałów pracy ideowo-wychowawczej KW PZPR. Wnioski z dyskusji, ogólnie biorąc, wskazują na konieczność poszukiwania nowych i jeszcze bardziej przekonujących środków wyrazu i argumentacji. Polityczna propaganda wizualna musi jak najlepiej trafić do możliwości percepcyjnych szerokiego odbiorcy, a jednocześnie powinna realizować cele postawione przez ośrodki dyspozycyjne.

Działalność plastyczna odbywa się w konkretnych warunkach materialnych, potrzebuje odpowiedniego zaplecza. Generalnie stwierdzono, że PSP mają służyć jak najdalej idącą pomocą w organizowaniu warsztatów plastycznych wraz z dostarczeniem surowca do pracy.

Na naradzie padły propozycje przyjęte z aprobatą, mające na celu zdynamiczne działanie Oddziału galerii. Jest ich w Polsce osiemnaście, i zdaniem dyrektorów PSP, poza normalną ekspozycją i sprzedażą, mogą organizować indywidualne wystawy artystyczne z pełnymi szklanymi, a więc — wernisażami, katalogi, itp. Tego do tej pory nie było. Dyrektor naczelny, Henryk Urbanowicz obiecał, iż przy jego pomocy finansowej galeria zostanie wreszcie zobowiązana do dostarczania obrazów, grafik, itp. plastyków z ośrodków wojewódzkich do Warszawy, gdzie będą prezentowane i sprzedawane mieszkańcom stolicy. (lk)

Camping z Mikołajem

- * JEDEN DOMEK DZIENNIE
- * EKSPORT 310 TYS. M KWADR. PŁYT
- * 200 MLN ZŁ NA ROZBUDOWĘ

Zakłady Stolarski Budowlanej „Stolbud” w MIKOŁAJKACH są znanym producentem domków campingowych, składanych budynków mieszkalnych, obiektów biurowo-hotelowych, a także mat i płyt trzcinowych, które wykorzystywane są jako elementy przy ich budowie.

Aktualnie, w „Stolbudzie” montowane są dwa najpopularniejsze modele campingów. Za symbolem DMTC 5,3 kryje się wygodna „dacha” z podziemnym o powierzchni 23,8 m kwadr. DMTC 8,3 oznacza niższą cenę, nieco większy metraż, ale i mniejszy komfort. Wspólnym „mianownikiem” mikołajkowskich campingów są zuniifikowane elementy ścian i dachu, z jakich są one budowane. Po niewielkich przeróbkach, z takich samych części, można złożyć jeden z 24 modeli, jakie nabywcom oferuje producent. W roku bieżącym zmontuje się 220 „dachów”, z których 30 sztuk wyeksportowanych zostanie do Francji i Włoch. O ile seria sondażowa „chwycei”, wyroby ze „Stolbudu” w większych ilościach urozmaicać będą krajoznawcy Białymostu i Apeninów.

130-osobowa (pracownicy zatrudnieni bezpośrednio przy produkcji) załoga Zakładów Stolarski Budowlanej produkuje także jednorodzinne domki mieszkalne z płyt trzcinowych. W 1976 r. 300 pracowni „demeów” 01 i 05 (takimi symbolami są cechowane) jeździły z taśm. Część z nich przeznaczona była dla pracowników Belchatowa, a także dla odbiorców ze stolicy i podwarszawskich okolic.

Produkowane w „Stolbudzie” części mają szerokie zastosowanie. Ze znormalizowanych ścian i stropów składają się obiekty biurowe, domy hotelowe, szkoły w miejscowościach będących np. placami dużych budów, gdzie tempo nie pozwala na inwestycje długotrwałe. Z tych właśnie względów w krajach Europy zachodniej dużym powodzeniem cieszą się maty i płyty trzcinowe. Cała tegoroczna produkcja — 310 tys. m kwadr. (co oznacza ponad 500 tys. wiązek trzciny) wartości 7 mln zł zakupiona została „na pniu”.

Po wskaźnikach wykonania planu ubiegłorocznego — został on przekroczony o 12 mln zł — sądzić należy, iż będzie on znacznie przekroczony w br. Modernizacja i rozbudowa małych zakładów produkcyjnych nie ominęła i Mikołajek.

Jak poinformował nas zastępca dyrektora d/s ekonomicznych — Sylwester Otworowski obecna „pięć” latka minie w „Stolbudzie” pod znakiem nowych inwestycji. Realizację rozpoczęto w 1975 roku, zakończenie zaś planowane jest w I połowie 1978 roku. Kosztami około 200 mln zł Olsztynskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego wybuduje 2 hale produkcyjne, plac składowy, taras, kotłownię. Już teraz trwają ostateczne prace przy nowym biurze.

Po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej „Stolbud” będzie zatrudniał 600 pracowników, tj. dwukrotnie więcej niż obecnie, zaś roczna wartość wytwarzanych domków kształtować się będzie w granicach 400 mln zł. (agaw)

Harcerskie wakacje

Komenda Chorągwi ZHP w Białymstoku dzieciom wiejskim, które nigdzie w tym roku nie wyjadą na wakacje, zorganizowała w budynku bursy szkolnej w Bielsku Podlaskim Harcerski Ośrodek dla dzieci wsi. W lipcu na tygodniowych turnusach będzie tu przebywało po 300 dzieci — uczniów i harcerzy z całego województwa białostockiego. W pierwszym turnusie — jak nas informuje komendant Ośrodka, Jan KUPIŃSKI — przebywają dzieci z gmin KRYNKI, GRODEK i CZARNA BIAŁOSTOCKA.

Bardzo dobre warunki lokalowe jak również wyżywienie pozwala dzieciom dobrze wypocząć. W planie zajęć przewidziano wycieczki do Białowieży, zwiedzanie bielskich zakładów pracy, odwiedzanie Miejsca Pamięci Narodowej, Muzeum Martyrologii mieszczącego się w budynku TRR. Dzieci zbierają też materiały o zakładach pracy, historii miasta, nawiązują kontakty z grupami nieobozowych lata. Ponadto mają wiele zajęć sportowych, spotykają się z ciekawymi ludźmi. (fal)

Kształcą się i zdobywają zawód

Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Naukowych w Białymstoku zorganizował w Bielsku Podlaskim kursy doskonalące i doskonalące dla pedagogów z województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Część z nich uczestniczą w kilkutygodniowej końcowej sesji studium przedmiotowo-metodycznego w zakresie wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego. Inna z grup — to przyszli absolwenci wyższych studiów zawodowych, którzy w końcu przyszłego roku będą zdawać egzamin kwalifikacyjny. Ostatnią grupę stanowią nauczyciele, przygotowujący się do studiów wyższych z matematyki.

Zainteresowanie słuchaczy poszczególnych kursów jest duże, szczególnie pedagogów, przygotowujących się do zdania egzaminu kwalifikacyjnego. Mają tu właściwe warunki do pracy, a ponadto korzystają z zajęć rekreacyjnych organizowanych w ramach kursu. (fal)

Zakładowa galeria obrazów

Od sześciu miesięcy w Łomżyńskim Oddziale nr 2 Białostockiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprężowego „Budownictwa, TRANSPORT” istnieje galeria obrazów. Mimo znacznej odległości od centrum miasta (Oddział zlokalizowany jest przy ul. Gwardii Ludowej 12), każdego miesiąca jego twórcy zmieniają wystawy — domagają się tego widzowie. Ta forma humanizacji pracy zasługuje na wszelkie miary na uznanie. Niemniej jest w Polsce zakładów, które mogłyby powiedzieć o sobie iż posiadają galerię.

Aktualnie w galerii „Transbudu” swoje prace wystawia łomżyński członek działającego przy ZW ZMP Klubu Młodych Twórców, WŁADYSŁAW MŚCICHOWSKI. Wystawa czynna będzie do 15 min. w godzinach 17—17. (zpr)

Pogotowie Ratunkowe wodosł...
 906 - tel. 894
 Informacja kolejowa - tel. 910.
APTEKI
 Apteka nr 05-007, ul. Wesolow-
 skiego 2, tel. 819-04.
 Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45,
 tel. 233-63.
 Apteka nr 05-068, ul. Nowotki 6,
 tel. 378-01.
 Informacja o lekach - tel.
 319-04.
 Informacja o lekach z importu

APTEKI
 Apteka nr 76-033, ul. Giel-
 ska 1, tel. 32-34.
SZPITAL
 Woj. Szpital Zespólny u
 Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-
 34-34.
WUSWAŁKACH
 Pogotowie Ratunkowe - tel.
 24-34-34.
APTEKI
 Apteka nr 79-003, ul. Kas-
 2/4, tel. 25-92.
SZPITAL
 Woj. Szpital Zespólny u
 Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-